

KOŁO NAUKOWE MŁODYCH GEOGRAFÓW  
„GEOHOLICY”  
UNIWERSYTET ŁÓDZKI



# **DZIEDZICTWO KULTUROWE - OCHRONA I ADAPTACJA JAKO SZANSA NA ROZWÓJ**

pod redakcją  
Wojciecha Tołoczko

Łódź 2008

# **Dziedzictwo kulturowe - ochrona i adaptacja jako szansa na rozwój**

Copyright by Koło Naukowe Młodych Geografów  
GEOHOLICY  
**Uniwersytet Łódzki**

Recenzent:

**dr Arkadiusz Niewiadomski, UŁ Łódź**

**Publikacja sfinansowana przez:**

**Prorektora ds. Nauki Uniwersytetu Łódzkiego**

Projekt okładki: **Tomasz Minkiewicz**

Fotografie na okładce: **Krzysztof Wroński i Wojciech Tołoczko**

Adjustacja i skład komputerowy: **Wojciech Tołoczko**

**Wydawca: PIKTOR s.c.**

Druk i oprawa: Pictor s.c., ul. Gdańska 149, 90-539 Łódź

fax. (42) 617 03 07, tel. (42) 659 71 78

<http://www.piktor.pl>

e-mail: [wydawnictwo@piktor.pl](mailto:wydawnictwo@piktor.pl)

## SPIS TREŚCI

Przedmowa .....	5
<b>Adamiak Czesław</b> – Twierdza Toruń we współczesnej przestrzeni miasta .....	7
<b>Bużalek Tomasz</b> – Tramwajowe linie muzealne w Polsce, jako przykład wykorzystania zabytków ruchomych .....	21
<b>Czerniak Anna</b> – Pamięć o II wojnie światowej i wykorzystanie jej do promocji miasta – szansą na szybszy rozwój Wielunia .....	33
<b>Drzazga Katarzyna, Kołodziejczak Krzysztof</b> – Kompleks poprzemysłowy Izraela K. Poznańskiego, jego ochrona i adaptacja. Przykład rewitalizacji implantacyjnej .....	41
<b>Górny Janusz</b> – Rewitalizacja i adaptacja wybranych elementów infrastruktury kolejowej w Polsce .....	51
<b>Kolsut Bartłomiej</b> – Borne Sulinowo – adaptacja i wykorzystanie terenów powojaskowych .....	69
<b>Kowalska Katarzyna</b> – Cmentarz Żydowski oraz działalność Gminy Żydowskiej w Łodzi jako przykład dziedzictwa kulturowego miasta .....	77
<b>Kulupa Radosław</b> – Rola środków unijnych w popularyzacji dziedzictwa kulturowego, na przykładzie Szlaku Kościołów Drewnianych Puszczy Zielonka .....	85
<b>Okupny Daniel</b> – Szlak byłych miast tkackich wschodniej Wielkopolski jako dorobek dziedzictwa kulturowego i szansa na rozwój regionu .....	93
<b>Pawlikowska Magdalena</b> – Zamek Książ – tajemnice przeszłości szansą na ożywienie ruchu turystycznego .....	105
<b>Wroński Krzysztof, Toloczko Wojciech</b> – Nawodnienia w dolinie Neru – szansą na rozwój hodowli .....	115

Daniel Okupny<sup>33</sup>

## Szlak byłych miast tkackich wschodniej Wielkopolski jako dorobek dziedzictwa kulturowego i szansa na rozwój regionu

*„Powstały natenczas miasta,  
li tylko przeznaczone dla fabrykantów, które przed ową epoką były wsiami,  
co najwyżej nędznymi, błotnistymi dziurami, noszącymi tytuł miasta:  
Zgierz, Ozorków, Łódź, Opatówek i Turek”.*

(pułkownik Franciszek Gajewski, pierwsza połowa XIX wieku)<sup>34</sup>

### Wprowadzenie

W okresie nowożytnym Wielkopolska stanowiła bardzo ważny region sukiennictwa i tkactwa. Dowodzi temu m.in. ilość miast trudniących się produkcją wysokiej jakości sukna (już w pierwszej połowie XIX wieku było ich aż 157). Wysoki poziom wytwórczości spowodowany był tradycjami sięgającymi średniowiecza oraz napływem tkaczy uciekających przed prześladowaniami ze Śląska, Czech i krajów niemieckich. W przeciągu kilkudziesięciu lat niewielkie miasteczka handlowe ówczesnej „ziemi kaliskiej”<sup>35</sup> stały się ważnymi ośrodkami przemysłu włókienniczego. Fakt ten w doskonały sposób odzwierciedlają przytoczone wyżej słowa naocznego

---

<sup>33</sup> Wydział Nauk Geograficznych Uniwersytetu Łódzkiego

<sup>34</sup> Makowski E., 2002, *Dzieje Turku*. Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Poznań. s. 105.

<sup>35</sup> Na Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku ustalono, że wschodnia część Wielkopolski, czyli tzw. „ziemia kaliska” z Kaliszem, Koninem i Turkiem wejdzie w skład Królestwa Polskiego, natomiast zachodnia Wielkopolska (Wielkie Księstwo Poznańskie), znajdzie się w granicach państwa pruskiego [w:] *Encyklopedia Szkolna: Historia*. WSiP, Warszawa 2000.

świadka tamtejszych wydarzeń społeczno-ekonomicznych, pułkownika Franciszka Gajewskiego. Jeszcze 150 lat temu wschodnia Wielkopolska stanowiła „ziemię obiecaną” dla setek tysięcy ludzi, podczas gdy dziś, za sprawą masowej emigracji ludzi młodych region ten jest zagrożony depopulacją. W ramach poszukiwania nowych programów rozwoju analizowanego regionu może warto zastanowić się nad ochroną dziedzictwa przemysłowego, które ostatnio jest coraz częściej dostrzeganym elementem dziedzictwa kulturowego (Palacz 2006).

W zakres pojęciowy dziedzictwa kulturowego wchodzi wszelkie obiekty o znaczeniu historycznym, kultowym, naukowym czy artystycznym. Do dziedzictwa kulturowego możemy zaliczyć nie tylko zabytki budownictwa, urbanistyki i architektury ale także zabytki historyczne, etnograficzne, techniki i kultury materialnej (*Ustawa z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*). Z racji tego, iż dziedzictwo kulturowe jest dobrem publicznym, podlegać powinno ochronie, którą stanowi szereg przepisów prawnych, programów, strategii i procedur mających na celu zharmonizowanie interesów ochrony zabytkowych budowli czy ludowej architektury z celami społecznymi i gospodarczymi.

Mogłoby się wydawać, że w Wielkopolsce, regionie typowo rolniczym, dziedzictwo przemysłowe nie odgrywa istotnej roli. Jak się jednak okazuje, to właśnie w Wielkopolsce występują zróżnicowane obiekty dziedzictwa przemysłowego. W zachodniej Wielkopolsce są to obiekty związane właśnie z rolnictwem (tj. liczne gorzelnie, cukrownie, młyny, browary czy mleczarnie). Natomiast we wschodniej Wielkopolsce znajduje się wiele obiektów związanych z włókiennictwem.

## **Cel i metodyka badań**

Celem niniejszego opracowania jest nie tylko scharakteryzowanie historycznych, politycznych, społeczno-ekonomicznych oraz kulturowych uwarunkowań rozwoju włókiennictwa we wschodniej Wielkopolsce ale przede wszystkim podkreślenie faktu, że ochrona oraz adaptacja obiektów dziedzictwa przemysłowego, poza walorami kulturowymi, może posiadać także wymiar ekonomiczny. Artykuł stanowi zatem analizę oraz prezentację możliwości wykorzystania wybranych obiektów zabytkowych na zaproponowanym przez autora szlaku „*Miasta tkackie wschodniej Wielkopolski*” (Okupny, Trocha 2006, Okupny 2007). Warto podkreślić, że szlak ten mógłby w przyszłości stanowić fragment innych większych szlaków, np. „Dziedzictwo przemysłowe Wielkopolski” czy „Szlaki dziedzictwa w Wielkopolsce”, które są w trakcie realizacji przez Urząd Wojewódzki w Poznaniu. Należy nadmienić, że zaproponowany przez autora przebieg szlaku ma charakter lokalny, to znaczy, obejmuje były miasta tkackie tylko we wschodniej Wielkopolsce, pomijając wiele innych, równie ważnych, miast o rodowodzie tkackim (np. Rakoniewice).

Historyczne, polityczne, społeczno-ekonomiczne oraz kulturowe uwarunkowania rozwoju tkactwa na analizowanym obszarze zostały omówione na podstawie literatury fachowej oraz materiałów udostępnionych autorowi w Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku oraz Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku. Natomiast wysunięte w drugiej części pracy propozycje oraz spostrzeżenia dotyczące, zarówno ochrony, jak i adaptacji wybranych obiektów zabytkowych, oparte są na wynikach kilkuletnich obserwacji i badań dotyczących rewitalizacji obiektów zabytkowych oraz sukcesji ich funkcji na terenie Władysławowa, Turku i Opatówka (Okupny, Trocha 2006).

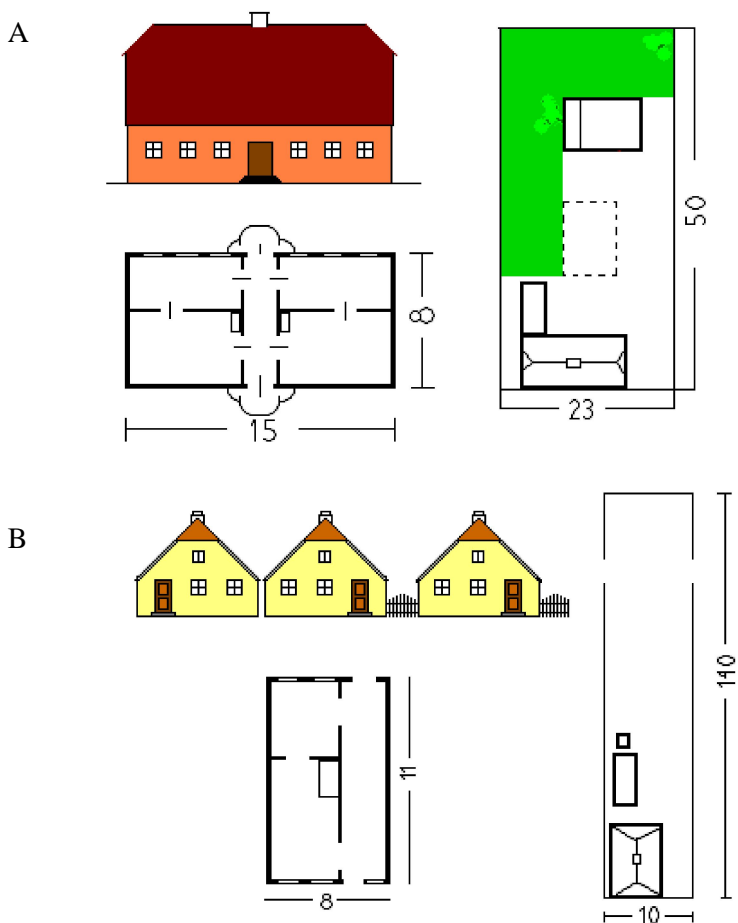
### **Przyczyny rozwoju tkactwa we wschodniej Wielkopolsce**

Przyczyn dynamicznego rozwoju nowych ośrodków sukienniczych takich jak Kalisz, Turek, Koło czy Władysławów, należy dopatrywać się już od roku 1815, kiedy to postanowieniami Kongresu Wiedeńskiego kordonem granicznym podzielono Wielkopolskę na dwie części. Od tego momentu przez ponad 100 lat rozwój Wielkopolski odbywał się w zupełnie odmiennych warunkach politycznych, społeczno-gospodarczych oraz kulturowych. Wskutek zaistniałej sytuacji politycznej teren wschodniej Wielkopolski cechowało opóźnienie gospodarcze w stosunku do rozwijających się ziem zachodniej Wielkopolski. Dowodzi temu fakt, że na początku XIX wieku rozwój miast był mało istotny, a ludność zajmowała się drobnym rzemiosłem i rolnictwem (Puś 1991).

Jednak z czasem władze Królestwa, świadome słabej sytuacji gospodarczej wyniszczonego wojnami i odciętego granicą pruską terenu, zdały sobie sprawę, iż muszą wspomóc rozwój gospodarczy wschodniej Wielkopolski. Postawiono wówczas na rozwój przemysłu włókienniczego (Goebel 1966). Już na początku XIX wieku kilka miast opisywanego obszaru (np. Koło, Konin, Kalisz, Turek, Władysławów) zostało uznanych przez namiestnika Królestwa Polskiego za osady przemysłowe, co spowodowało, iż niewielkie dotąd miasteczka handlowe stały się ważnymi ośrodkami przemysłu włókienniczego (Bocheński 1966). Otwarcie wschodnich rynków zbytu spowodowało masowy *exodus* tkaczy z Wielkiego Księstwa Poznańskiego na teren Królestwa Polskiego. Istotną rolę odegrała także przychylna polityka gospodarcza władz, polegająca m.in. na stwarzaniu dogodnych warunków imigrującym z Wielkopolski, Czech czy Saksonii sukiennikom. Przyszłym osadnikom oferowano nie tylko pomoc finansową, kredyty czy ulgi podatkowe, ale i działki budowlane, budulec do budowy domu oraz sześćioletnie zwolnienie ze służby wojskowej, dotyczące synów majstrów tkackich. Sprowadzaniem przyszłych osadników zajmowali się specjalnie do tego powołani agenci (Matyaszczyk, Łuczak 1995).

Znaczny wpływ na rozwój osad przemysłowych ziemi kaliskiej wywarła działalność Komisji Województwa Kaliskiego, która odpowiedzialna była za tak zwane prace regulacyjne, które z kolei polegały m.in. na zmianie siatki ulic miasta, przebudowie starych dzielnic oraz budowie nowych dzielnic w celu

przyjęcia nowoprzybyłych osadników (Makowski 2002). Płynąca z rządu pomoc finansowa pozwoliła na sporządzanie planów, wyznaczanie działek budowlanych i tzw. ogrodów dla imigrantów. Nowopowstałe domy lokowane były przy rynku lub przy ulicach wybiegających z rynku i charakteryzował je jednolity typ architektoniczny (Tłoczek 1955). Zależnie od wielu czynników wytyczane na nowo i wznoszone na nich domy znacznie różniły się pomiędzy poszczególnymi osadami przemysłowymi, jak np. w Turku i Władysławowie (rys. 1). Interesującym jest fakt, że z tyłu budynku znajdował się niewielki ogród oraz budynki gospodarcze. Warto również wspomnieć o zaleceniu władz, które głosiło, by nowo powstałe domy tkackie malować na „kolor przyjemny”.



Rys. 1. Plany domków tkackich w: Turku (A) i Władysławowie (B).  
źródło: wg Tłoczka (1955).

## Ochrona dziedzictwa przemysłowego szansą na rozwój byłych miast tkackich

Intensywny rozwój „ziemi kaliskiej” odzwierciedlają dziś liczne zabytki architektury. Większość z nich pochodzi z XIX wieku i świadczy o dawnej świetności tego regionu. Ważne miejsce odgrywają tutaj obiekty zabytkowe dziedzictwa przemysłowego, które stanowią istotny element historii kultury materialnej. Do zadań ochrony dziedzictwa kulturowego, oprócz badań, zbierania dokumentacji i prowadzenia prac konserwatorskich należy także promocja zachowanych „śladów pamięciowych” wielkopolskiego tkactwa, które stanowią swoisty zapis rozwoju myśli inżynierskiej i kultury technicznej w XIX wieku. Kilkuletnie badania i obserwacje na terenie „małej ojczyzny”<sup>36</sup> skłoniły autora do wytyczenia szlaku miast tkackich wschodniej Wielkopolski, który miałby stanowić nie tylko formę promocji unikalnych w skali kraju, zabytków ale mógłby także stać się w niedalekiej przyszłości szansą na rozwój regionu.

Zaproponowany przez autora szlak zaczyna się w Opatówku, kończy natomiast w Izbicy Kujawskiej (rys. 2). Udając się z południa ku północy na szlaku zlokalizowane są takie miasta jak Kalisz, Turek, Władysławów, Koło oraz Dąbie nad Nerem. Szlak ten biegnie wzdłuż zachodniej granicy Królestwa Polskiego<sup>37</sup> na terenie ówczesnych guberni kaliskiej i warszawskiej (obecnie teren dwóch województw: wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego). Istotnym jest fakt, że rozwój turystyki, która właściwie od zawsze uzasadniała i wspierała ochronę obiektów zabytkowych, stanowiłby nie tylko źródło dochodów dla regionu ale mógłby także odegrać znaczącą rolę w wychowaniu młodzieży do twórczego kontaktu z ówczesną techniką i technologią.

Znajdujące się na szlaku Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku, Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku oraz liczne domki tkackie w Turku czy Izbicy Kujawskiej stanowią przykład niekwestionowanych obiektów zabytkowych ukazujących dziedzictwo kulturowe wschodniej Wielkopolski, czyli miejsca gdzie ponad 150 lat temu miało miejsce swoiste zbliżenie się ponad granicami politycznymi ludzi różnych narodów, wyznań i kultur.

Pierwszy z wymienionych wyżej obiektów mieści się w klasycystycznej, starej fabryce sukienniczej z 1824 r. W dawnych wnętrzach fabrycznych prezentowanych jest m.in. sześć stałych ekspozycji, w tym wystawa pt.: „Przemysł w Kaliszu w Okresie Industrializacji Ziemi Polskich w XIX wieku” (fot. 1).

---

<sup>36</sup> Nowy termin w polskiej publicystyce, określający środowisko najbliższe, najbardziej znane, z którym człowiek czuje się emocjonalnie związany. Dla autora artykułu „małą ojczyznę” stanowi Wielkopolska.

<sup>37</sup> Nazwa istniejącego w latach 1815-1914 państwa na terytorium polskim o ograniczonej autonomii i pozostającego w unii personalnej z Imperium Rosyjskim [w:] Encyklopedia Szkolna: *Historia*. WSiP, Warszawa 2000.





Fot. 1. Gabinet fabrykanta w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku.  
(fot. ze zbiorów archiwalnych muzeum)

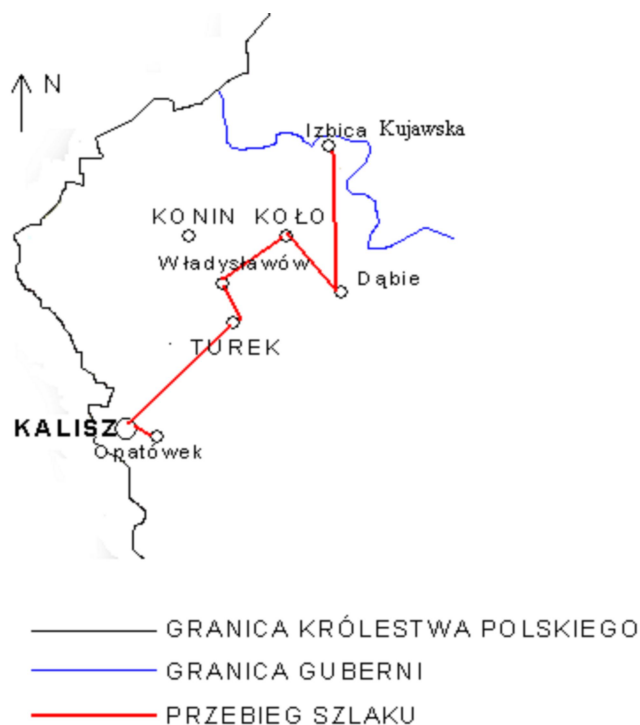
Drugi z wymienionych obiektów muzealnych, czyli Muzeum Rzemiosła Tkackiego, znajduje się w późnoklasycystycznym gmachu ratusza wzniesionego w drugiej połowie XIX wieku (fot.2). Warto dodać, że zachowany na wieży ratuszowej zegar wieżowy głogowskiej firmy „C. Weiss, Glogau” odlicza czas od 1878 roku. Obecnie w okazałym gmachu – obok jedyne w Polsce Muzeum Rzemiosła Tkackiego – mieści się Urząd Stanu Cywilnego, co powoduje, że zdecydowana większość zbiorów muzealnych znajduje się w piwnicy (Piasecka 1994). W obu wymienionych wyżej obiektach muzealnych znajdują się bardzo cenne eksponaty, w tym: zabytkowe urządzenia techniki z XIX wieku (napędy parowe, krosna tkackie, maszyny drukarskie) oraz wyroby przemysłowe z XIX i XX wieku (hafty i koronki, dzianiny, tkaniny jedwabne).



Fot. 2. Elewacja frontowa dziewiętnastowiecznego ratusza w Turku cechuje się skromną, późnoklasycystyczną dekoracją architektoniczną (fot. D. Okupny).



Fot. 3. Dom tkacza z pierwszej połowy XIX wieku w Turku (fot. D. Okupny).



Rys. 2. Przebieg szlaku „*Miasta tkackie wschodniej Wielkopolski*” na tle granicy Królestwa Polskiego.  
źródło: opracowanie własne

Do innych również interesujących zabytków dziedzictwa przemysłowego na zaproponowanym szlaku należy zaliczyć opisane wcześniej domki tkackie w Turku (fot. 3), Władysławowie czy Izbicy Kujawskiej. Warto dodać, że wpisanie tych obiektów do krajowego rejestru zabytków nie do końca zapewniło im należyłą ochronę. Fakt, iż, domki te zamieszkiwane są przez ludność w podeszłym wieku, która m.in. z braku funduszy nie podejmuje się przeprowadzenia jakichkolwiek inwestycji konserwatorsko-remontowych swoich domostw, co z kolei stanowi poważne zagrożenie dla tego unikalnego elementu fizjonomii krajobrazu byłych miast tkackich. Zdarzały się również przypadki, że ze względu na wysoki stopień zniszczenia i zaniedbania kilka domów uległo rozbiórce. Warto wspomnieć, że typowy XIX-wieczny dom tkacza pełnił dwojakie funkcje. Połowa budynku pełniła funkcję mieszkaniową, zaś druga część domu użytkowana była jako zakład produkcyjny. Jednakże od kilkunastu lat domki te w kilku miastach zaczęły pełnić zupełnie inną rolę. Korzystne położenie (blisko centrum), duże pomieszczenia przy stosunkowo niskiej cenie wynajmu oraz przedsiębiorczość lokalnej społeczności spowodowały, iż w dawnych domkach tkackich zaczęto lokalizować podmioty gospodarcze prowadzące działalność usługową (są to głównie sklepy reprezentujące

branżę odzieżową oraz obuwniczą). Pozytywnym skutkiem zaistniałej sukcesji funkcji jest fakt, iż właściciele podmiotów gospodarczych chcąc prowadzić swoją działalność w domku tkackim, są zobowiązani przez konserwatora zabytków m.in. do utrzymania dotychczasowej fizjonomii budynku. Należy jednak pamiętać, że spotęgowanie tego zjawiska może spowodować w przyszłości zanik funkcji mieszkaniowej byłych domów tkaczy.

## Wnioski

Zaproponowany przez autora tekstu szlak byłych „*Miast tkackich wschodniej Wielkopolski*” stanowi przykład działania mającego na celu w należyty sposób wykorzystać, ale i jednocześnie objąć ochroną, potencjał historyczno-kulturowy bodaj najważniejszych obiektów turystycznych regionu, obiektów które mają ogromną szansę stać się markowym produktem turystyki kulturowej nie tylko w skali regionalnej czy krajowej, ale i międzynarodowej. Badaniom poddano trzy obiekty dziedzictwa kulturowego szlaku (tj. Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku, Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku oraz domki tkackie regionu), które stanowią zabytki techniki w skali europejskiej, w związku z czym prace konserwatorskie, mające na celu m.in. zabezpieczenie i utrwalenie substancji zabytku, powinny być prowadzone w taki sposób, by obiekty te jak najdłużej zachowały swój pierwotny wygląd. Co prawda, wszystkie trzy wymienione wyżej obiekty objęte są jedną z form ochrony zabytków w myśl *Ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami*, to znaczy zostały wpisane do rejestru zabytków. Interesującym jest fakt, dawna fabryka sukiennicza w Opatówku (fot. 4) została wpisana do rejestru zabytków już w latach 60-tych ubiegłego wieku, ale tak naprawdę należyta ochronę temu budynkowi zapewniło Muzeum Historii Przemysłu, które powstało decyzją Naczelnika Gminy dopiero w roku 1981. Wcześniej przez około trzydzieści sześć lat XIX-wieczna fabryka ulegała niszczeniu, wskutek niewłaściwego gospodarowania przez różne instytucje.

Z podobną sytuacją mamy do czynienia z domkami tkackimi, które mimo wpisania do rejestru zabytków już na początku lat 70-tych XX wieku, nie były w odpowiedni sposób chronione przed dewastacją. Dopiero sukcesja ich funkcji, związana ze zmianą ustroju polityczno-gospodarczego Polski, spowodowała zahamowanie procesów destrukcji oraz zapoczątkowała rzetelne dokumentowanie przeprowadzanych prac konserwatorskich. Obiektem, który stosunkowo niedawno, bo w 1998 r., został wpisany do rejestru zabytków jest XIX-wieczny ratusz, który zlokalizowany jest w centrum Turku. Również i w tym przypadku, dopiero lokalizacja w okazałym XIX-wiecznym gmachu jednostki muzealnej (tj. Muzeum Rzemiosła Tkackiego) zainicjowała nie tylko naukowe badania i dokumentowanie obiektu, ale przede wszystkim przyczyniła się do niezbędnego przeprowadzenia prac konserwatorskich (fot. 5).





Fot. 4. Fabryka sukiennicza w Opatówku z pierwszego okresu industrializacji Ziemi Polskich – obecnie siedziba Muzeum Historii Przemysłu.  
(fot. ze zbiorów archiwalnych muzeum)



Fot. 5. Remont elewacji turkowskiego ratusza (lata osiemdziesiąte XX w.).  
(fot. ze zbiorów archiwalnych Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku)

Jak twierdzi D. Fletcher (1994), jedną z najważniejszych korzyści odrestaurowania i zaadaptowania dla nowych potrzeb dawnych obiektów przemysłowych stanowi swoiste „rzucenie kamienia do spokojnej wody”, które z kolei powoduje powstanie kręgu rozchodzących się fal. W przypadku wschodniej Wielkopolski to właśnie szlak byłych miast tkackich może spowodować,

że mająca miejsce w ubiegłym stuleciu „spirala upadku” zostanie przekształcona w opatrnościową „spirale” nowych możliwości wykorzystania posiadanego lecz niedostrzeganego do nie dawna potencjału historyczno-kulturowego.

## Bibliografia

- Bocheński A., 1966, *Wędrowki po dziejach przemysłu polskiego*. Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Encyklopedia Szkolna: Historia*. 2000, WSiP, Warszawa.
- Fletcher D., 1994, *Ratowanie, restauracja i adaptacja opuszczonych budynków przemysłowych* [w:] M. Smoktunowicz (red.) *Rewitalizacja zabytków techniki. Nowe życie w starych zakładach przemysłowych. Materiały konferencyjne: Włocławek 9-10 czerwca 1994 r.*, Ośrodek Dokumentacji Zabytków, Warszawa.
- Goebel W., 1966, *Z turem w herbie*. Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Makowski E., 2002, *Dzieje Turku*, Wyd. Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Poznań.
- Matyaszczyk D., Łuczak T., 1995, *Miasta tkackie w Wielkopolsce*. Materiały na Dni Dziedzictwa Europejskiego, Turek.
- Okupny D., Trocha A., 2006, *Miasta tkackie wschodniej Wielkopolski* (w druku).
- Okupny D., 2007, *Muzeum Rzemiosła Tkackiego jako dorobek dziedzictwa kulturowego Turku na skalę międzynarodową*. Esej napisany pod kierunkiem dr A. M. Niżnik. WNG UŁ, Łódź.
- Palacz T., 2006, *Wielkopolskie gazownie* [w:] *Ochrona Zabytków*, nr 3, s. 97-111.
- Piasecka G., 1994, *Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku*, „Kronika Wielkopolski” nr 4 (71).
- Puś W., 1991, *Dzieje Turku w XIX i XX w.*, Łódź (maszynopis w zbiorach Muzeum Rzemiosła Tkackiego).
- Tłoczek I. 1955, *Miasteczka rolnicze w Wielkopolsce*, Warszawa.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami.*

Serdeczne wyrazy wdzięczności autor artykułu kieruje pod adresem **Pani dr Anny Malgorzaty Niżnik** za krytyczne, lecz życzliwe uwagi, które wzbogaciły treść niniejszej publikacji.

Niezwykle pomocne okazały się również archiwalne zbiory oraz fotografie udostępnione dzięki życzliwości **Pana Bartosza Stachowiaka** z Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku oraz **Pana Jacka Antczaka** z Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku.